



# BIULETYN

Nr 1 (977), 3 stycznia 2013 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Beata Górka-Winter • Artur Gradziuk • Roderick Parkes • Beata Wojna

## Rosyjska debata na temat obrony przeciwrakietowej w Europie

Andrzej Turkowski

*Mimo impasu w oficjalnych rozmowach między Rosją a USA i NATO na temat budowy systemu obrony przeciwrakietowej (MD) w rosyjskim środowisku eksperckim toczy się debata nad możliwościami osiągnięcia porozumienia. Choć większość padających w niej propozycji to modyfikacje oficjalnego stanowiska Rosji, warto traktować je jako element sondowania ewentualnego pola kompromisu. Dlatego Polska i inni środkowoeuropejscy członkowie NATO powinni uważnie śledzić wymianę opinii w Rosji, ze szczególnym uwzględnieniem propozycji ograniczeń terytorialnych rozmieszczenia systemu MD oraz kwestii przejrzystości.*

Zgodnie ze stanowiskiem najwyższych przedstawicieli władz Rosji budowa globalnego systemu obrony przeciwrakietowej stanowi główną przeszkodę w rozwijaniu stosunków między Rosją a USA i NATO. Rosyjski wiceminister spraw zagranicznych Siergiej Riabkow wskazał porozumienie w tej sprawie jako jeden z warunków redukcji strategicznej i taktycznej broni jądrowej.

Obecny stan negocjacji rosyjscy dyplomaci określają jako patowy. Poza tym według nich Rosja nie zrezygnuje z postulatu uzyskania od USA prawnych gwarancji, że żaden element globalnego systemu obrony przeciwrakietowej nie będzie stanowił zagrożenia dla potencjału rosyjskich strategicznych sił jądrowych.

**Ożywienie dyskusji w Rosji.** Postęp w realizacji amerykańskiego projektu obrony przeciwrakietowej oraz wybory prezydenckie w USA przyczyniły się do nasilenia debaty na temat MD w rosyjskim środowisku eksperckim. Biorą w niej udział badacze z najważniejszych instytucji badawczych, w tym z Centrum Studiów nad Kontrolą Zbrojeń, Energią i Środowiskiem, Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych Rosyjskiej Akademii Nauk, Instytutu USA i Kanady RAN, Moskiewskiego Centrum Carnegie, Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych, Centrum PIR, a także Rosyjskiego Instytutu Badań Strategicznych.

Nadzieje na wyjście z impasu wiązane są przede wszystkim z drugą kadencją Baracka Obamy. Często przywoływana jest jego obietnica większej elastyczności w negocjacjach ze stroną rosyjską. W związku z tym wskazuje się na możliwość opóźnienia realizacji projektu przez amerykańską administrację oraz zgodę na monitoring funkcjonowania rozmieszczonych elementów systemu.

Niektórzy specjaliści oczekują od Obamy nie tylko uwzględnienia rosyjskich interesów przy budowie systemu obrony przeciwrakietowej, ale także rozwinięcia współpracy w odniesieniu do regionu północnego Pacyfiku oraz Arktyki. Taki scenariusz miałby przynieść USA korzyści nie tylko w tych dziedzinach, ale także w kontekście rozwoju stosunków amerykańsko-chińskich czy w kwestiach związanych z bronią jądrową (np. redukcja arsenałów, rozwiązanie kryzysów proliferacyjnych).

**Problem strategicznej stabilności.** Punktem wyjścia w dyskusji ekspertów jest zagadnienie współczesnego wymiaru strategicznej stabilności między Rosją a USA (utrzymywanej przez arsenały broni atomowej obu państw), które wiąże się z pytaniem o zagrożenie, jakie obrona przeciwrakietowa może stwarzać dla rosyjskiego potencjału odstraszania.

Większość rosyjskich ekspertów uważa, że sednem strategicznej stabilności między Rosją a USA pozostaje zasada gwarantowanego wzajemnego zniszczenia. Tym samym wszystko, co może osłabić potencjał uderzenia odwetowego na

USA, w tym rozwój obrony przeciwrakietowej (a także konwencjonalnej broni strategicznej), traktowane jest jako czynnik destabilizujący stosunki rosyjsko-amerykańskie.

Niemniej jednak pojawiają się też opinie, że takie pojmowanie strategicznej stabilności nie odpowiada współczesnym wyzwaniom dla bezpieczeństwa i utrudnia rozwój współpracy w przeciwdziałaniu najpoważniejszym zagrożeniom, takim jak terroryzm jądrowy i proliferacja broni masowego rażenia. Podawane w wątpliwość są także możliwości osłabienia potencjału rosyjskiego odstraszania przez obronę przeciwrakietową. Wskazuje się na zaawansowanie technologiczne rosyjskich międzykontynentalnych rakiet balistycznych oraz niepotwierdzoną skuteczność amerykańskich systemów MD.

**Rosyjskie propozycje kompromisu.** W dyskusji eksperckiej wysuwane są konkretne propozycje kompromisu. Jego fundamentem może być współpraca europejskich systemów USA/NATO i Rosji w zakresie wymiany informacji i wczesnego ostrzegania przed atakiem rakiet krótkiego i średniego zasięgu. Pojawia się także propozycja utworzenia centrów monitorujących zagrożenia raketowe. Współpraca miałaby uwzględniać środki zmniejszenia zagrożenia użyciem broni raketowej, w tym ryzyka przypadkowego odpalenia oraz zdolności do wykonania uderzenia wyprzedzającego.

Dalsze zacieśnienie współpracy mogłoby obejmować umieszczenie w przestrzeni kosmicznej wspólnego systemu wczesnego ostrzegania. W tym celu proponuje się wykorzystanie ciężkich rakiet balistycznych dostosowywanych w ramach rosyjsko-ukraińskiego programu „Dniepr”. Oprócz wymiany informacji rosyjscy eksperci proponują także rozszerzyć zakres wspólnych ćwiczeń obrony przeciwrakietowej poza obszar obrony przeciwrakietowej teatru działań.

Następny punkt kompromisu polegałby na zmniejszeniu wpływu budowy systemu w Europie na rosyjski potencjał jądrowy. Po pierwsze, NATO miałoby się zobowiązać do rozmieszczenia naziemnych systemów raketowych w nie więcej niż dwóch bazach – w Polsce i Rumunii – gdzie miałaby się znaleźć ograniczona liczba rakiet SM-3. USA miałyby się także zobowiązać do nieuzbrajania tych rakiet w głowice nuklearne.

Drugie ograniczenie dotyczyłoby morskiego komponentu obrony przeciwrakietowej, którego rozwój zdaje się mieć coraz większe znaczenie dla strony rosyjskiej. Zgodnie z propozycjami ekspertów USA i NATO będą mogły rozmieścić na Morzu Północnym i Śródziemnym maksymalnie 4–6 okrętów z systemem Aegis. Okręty wyposażone w rakiety SM-3 nie będą mogły przebywać na Morzach: Bałtyckim, Barentsa, Białym i Czarnym. Mogłyby tam natomiast działać rosyjskie okręty wyposażone w nowe systemy obrony przeciwrakietowej. Jednostki z takim uzbrojeniem będzie można rozmieścić również w europejskiej części Rosji.

Choć zgodnie z oficjalnym stanowiskiem Rosja oczekuje, że amerykańskie gwarancje będą miały charakter wiążący prawnie, według większości rosyjskich ekspertów podpisanie porozumienia w formie traktatu międzynarodowego jest niewykonalne z powodu wewnętrznej sytuacji politycznej w USA. Jako możliwe rozwiązanie kompromisowe wskazuje się nadanie umowie formy porozumienia wykonawczego (*executive agreement*), które nie wymaga ratyfikacji przez Kongres.

**Wnioski i rekomendacje dla Polski.** Wiele propozycji w debacie eksperckiej jest promowanych przez osoby i instytucje związane z rosyjską administracją, a ich artykułowanie może mieć na celu sondowanie USA i innych państw NATO, jak również kształtowanie dyskusji w tych państwach.

Gros propozycji nie różni się znacząco od oficjalnego stanowiska rosyjskich władz, a w dużej mierze stanowi modyfikację głównych postulatów Rosji – ograniczenia potencjału rakiet przechwytyjących i ich lokalizacji – na które nie zgadza się NATO. Wiele pomysłów odwołuje się do wcześniejszych propozycji (np. prac w ramach Euro-Atlantic Security Initiative). Niektóre koncepcje, jak choćby te dotyczące wspólnych systemów wczesnego ostrzegania, pozostają niezrealizowane od wielu lat.

Niemniej jednak sygnałem do dalszych rozmów między USA i NATO a Rosją jest fakt, że wielu rosyjskich ekspertów przynajmniej częściowo zrewidowało sprzeciw wobec planowanej budowy baz systemu obrony przeciwrakietowej w Europie Środkowej, w tym w Polsce i Rumunii. Inne propozycje mogą jednak nadal zagrażać zasadzie równego bezpieczeństwa wszystkich członków NATO, istotnej dla państw regionu, w tym Polski. Takie konsekwencje miałyby uwzględnienie np. tych postulatów, które dotyczą nierozmieszczania okrętów USA na Morzu Bałtyckim i Czarnym.

Zwiększanie przejrzystości budowy i działania systemu obrony przeciwrakietowej wydaje się obszarem, w którym współpraca z Rosją nie naraża na szwank interesów Sojuszu, w tym państw regionu Europy Środkowej, a może przyczynić się do osiągnięcia kompromisu. Dlatego Polska powinna włączyć się do dyskusji na ten temat, czemu sprzyjałoby np. zorganizowanie w Warszawie międzynarodowej konferencji eksperckiej z udziałem rosyjskich badaczy. Celowe wydaje się także nasilenie konsultacji Polski z innymi państwami NATO w sprawie stopnia przejrzystości i wymiany informacji z Rosją. Dotyczy to zwłaszcza rozmów z USA i Rumunią, która jako pierwsza będzie gościła bazę pocisków SM-3.